ANDRZEJ JASTRZĘBSKI

ur. 1929; Łańcuchów

Miejsce i czas wydarzeń	Łańcuchów, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, majątek w Łańcuchowie, żniwa, życie na wsi

Sierpy i konne żniwiarki – żniwa w Łańcuchowie

Otóż żniwa w mojej pamięci utrwaliły się, można powiedzieć, w kilku etapach. Pierwszy etap to szła chmara wiejskich kobiet ze śpiewem i z sierpami, i sierpami cięły łan pszenicy czy też żyta. Żyta były wtedy wysokie i pszenice były wysokie. Szli również kosiarze, którzy też kosili. Kobiety śpiewały.

Następnym etapem to były konne żniwiarki chyba wprowadzone gdzieś w trzydziestym piątym albo szóstym roku. Konne żniwiarki, które miały trzy skrzydła obracające się a zgarniające zboże. Trzeci etap to już jest współczesny, ciągnik, za ciągnikiem żniwiarka, a następnie kombajny, to już oczywiście po wojnie.

Data i miejsce nagrania	2019-04-15, Różanki
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar
Transkrypcja	Weronika Prokopczuk
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"